

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, sobota 14 grudnia 1929 r.

Nr. 287

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa „Anschlussu”. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie. — Rozbrojenia na morzu. — Chiny a Z. S. R. R. — Stany Zjedn. A. P. a Trybunał Międzynarodowy. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Ag. Wolffa 12.XII. donosi, że frakcja centrowa wniosła interpelację do Reichstagu w sprawie zajścia, jakie miało miejsce z prałatem Kellerem. Interpelanci zapytują, czy rządowi wiadomo jest o zajściu i co rząd zamierza uczynić dla zabezpieczenia obywateli niemieckich przed podobnym traktowaniem na granicy polskiej.

L'Echo de Paris 11.XII. w korespondencji z Berlina p. n. „Voici maintenant que l'Allemagne revendique la Haute - Silesie” pisze: Niedługo trzeba było czekać na skutki ewakuacji Nadrenji. Zaraz na-

zajutrz po zdjęciu flag francuskich w Koblencji, Niemcy wystąpili o zwrot terytorjów Eupen i Malmédy, a w osiem dni później urządzają manifestację w Berlinie na rzecz odzyskania G. Śląska. Podczas tych manifestacji wygłoszono wiele przemówień. M. inn. wystąpił burmistrz m. Raciborza, oświadczając w związku ze sprawą odszkodowań, iż „niesłychane jest wkładanie na Niemcy takich zobowiązań po osłabieniu ich przez odebranie im. G. Śląska, który jest jednym z płuc Niemiec. Zrabowanie Niemcom G. Śląska jest skandalem światowym, z którym należy raz skończyć”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

The Observer 8.XII. w koresp. z Paryża pisze, iż w nieoficjalnych politycznych kołach francuskich oraz finansowych są zdania, iż tak Francji jak i Niemcom zależy na przyjęciu planu Young'a, a wystąpienie Schachta jest jego osobistą grą polityczną.

The Manchester Guardian 9.XII., omawiając w art. wst. wystąpienie Schachta, pisze, iż sprawa przezeń poruszona nie dotyczy Anglii. Jedyną jednak obawą Anglii jest to, by posunięcie Schachta nie odbiło się ujemnie na stanowisku Francji na konferencji haskiej i nie wpłynęło ujemnie na rokowania w sprawie Saary. Zdaniem autora, posunięcie Schachta miało na celu ostrzeżenie delegacji niemieckiej, by zajęła zdecydowane stanowisko na drugiej konferencji haskiej.

The New York Herald 9.XII. wyraża opinię w artykule wstępnym, że memorandum Schachta nie wpłynie na wynik plebiscytu nad planem Young'a, lecz może przez opinię publiczną wpłynąć na bardziej nieustępliwe stanowisko delegacji niemieckiej na konferencji haskiej wobec układu, przygotowanego przez Stresemanna. Ewentualność ta miałaby opłakane skutki dla Niemiec, ponieważ układ ten daje Niemcom nie tylko finansowe, lecz i polityczne korzyści.

SPRAWA „ANSCHLUSSU”.

L'Echo de Paris 11.XII. zamieszcza art. Lacoste'a, omawiający sytuację w Austrii i sprawę możliwości zrealizowania Anschluss'u. Autor pisze m. inn., iż sprawa Anschluss'u jest — zdaniem kół niemieckich — tylko kwestją czasu. Natomiast w Austrii uważają ją niektórzy tylko jako zło konieczne. W Berlinie, Wiedniu i Budapeszcie sądzą przytem, iż sprawa Anschluss'u i rewizji traktatów spotkałaby się tylko ze słabym sprzeciwem w kołach aliantów, którzy są osłabieni i rozbici. Nawet zgoda robotniczego rządu angielskiego ma być rzeczą pewną. Natomiast należy się liczyć z oporem Włoch, które nie będą mogły dopuścić do posunięcia się Niemiec aż do Brenneru. W tym wypadku powstałby niewątpliwie konflikt pomiędzy germanizmem a wpływami łacińskimi. Należy się obawiać, iż obecnie już pewne koła aliantów skłaniają się przychylnie do sprawy realizacji Anschlussu, uważając jego urzeczywistnienie jako pewną rekompensatę dla Niemiec za nienaruszalność granic Polski. Dziennik ostrzega jeszcze raz przed Anschluss'em, który byłby sygnałem buntu dla Europy germańskiej i kończy uwagę: czas byłoby skierować do Berlina nasze wyraźne i stanowcze veto.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 11.XII. w art. wst. występuje przeciwko krzewionemu przez litewskie stronnictwa opozycyjne rozpolitykowaniu wśród szkolnej młodzieży.

Rytas 10.XII. w bardzo obszernym artykule, opartym na danych statystycznych, dowodzi, że na Litwie liczba uczni uczęszczających do gimnazjów, szkół specjalnych i ludowych jest procentowo mała w porównaniu do innych państw, i domaga się od rządu litewskiego zwiększenia, a nie zamykania, jak to czyni obecnie, gimnazjów i innych szkół katolickich. Dziennik podkreśla, że Litwa powinna bardzo dbać o rozwój szkolnictwa średniego, gdyż tylko ten rozwój daje gwarancję utrzymania niepodległości państwa litewskiego.

Rytas 11.XII. w art. wst. zamieszcza wywiad, udzielony prasie przez b. prezydenta Litwy p. Stulginskisa, o sytuacji gospodarczej Litwy. Stulginskis podkreślił, że sytuacja gospodarcza Litwy uległa pogorszeniu, pomimo dobrego urodzaju w r. b., a to z powodu 100 — 200 proc. - owego spadku cen na zboże. Rolnicy litewscy — wg. Stulginskisa — musieliby przejść na system hodowli bydła, którego ceny uległy wyższości. Uczynić jednak tego w krótkim okresie czasu nie są w możności; wymaga to bowiem przynajmniej kilku lat czasu. Co się tyczy akcji rządowej w kierunku zakupu zboża (po cenie wyższej od rynkowej) u rolników litewskich, to akcja ta — wg. Stulginskisa — nie wpłynie bynajmniej na polepszenie sytuacji rolników litewskich, gdyż sumy przeznaczone na ten cel przez rząd litewski są zbyt małe, by mogły wywołać pożądany skutek.

Lietuvos žinios 10.XII. w art. wst. atakuje rząd litewski z powodu nieuregulowania sprawy kredytów w Banku Rolnym dla rolników litewskich. Według dziennika, obecnie rolnicy litewscy zaciągają przeważnie pożyczki w bankach prywatnych, płacąc po 24 procent rocznie. Takie wysokie oprocentowanie pożyczek dobiła ostatecznie i tak już zrujnowane gospodarstwa rolne. Dziennik wkońcu dodaje, że gdyby istniał sejm, to sprawa kredytów dla rolników litewskich byłaby dawno załatwiona pomyślnie.

ROZBROJENIE NA MORZU.

The Daily Telegraph 10.XII. w koresp. dyplom. donosi, że ambasador japoński odbył godzinną konferencję z Mac Donald'em w związku z konferencją morską. Według wszelkiego prawdopodobieństwa rozmowy anglo - japońskie zależą w znacznej mierze od rozmów prowadzonych pomiędzy delegacją japońską a rządem waszyngtońskim. Rozmowy te dotyczą kwestji kłóźników i tonażu okrętów powojennych. Przedwstępne rozmowy francusko - włoskie weszły w nową fazę. Francja domaga się od Włoch stwierdzenia rzeczywistego lub nominalnego parytetu sił morskich, niezbędnych do zagwarantowania bezpieczeństwa. Żądanie trudne jest jednak do wypełnienia

ponieważ żadne z mocarstw nie jest w stanie określić swe siły morskie inaczej jak w stosunku do rzeczywistych sił morskich swych potencjonalnych przeciwników. Poza to Włochy oświadczyły niejednokrotnie, że gotowe są do redukcji swoich sił morskich do poziomu innych mocarstw śródziemnomorskich, lecz nigdy poniżej tego poziomu. Z powyższego wynika, że trudności pomiędzy Francją i Włochami będą trwały do otwarcia konferencji. Ostatnio nawet trudności te wzrosły wskutek morskiej demonstracji Francji podczas przekazania Jugosławii dwóch olbrzymich łodzi podwodnych, zbudowanych we Francji. Wobec sojuszu francusko - jugosłowiańskiego Włochy muszą brać pod uwagę również i siły morskie Jugosławii, tembardziej, że brzeg adriatycki uważany jest przez Włochy jako najbardziej wysunięty na niebezpieczeństwo.

The Manchester Guardian 10.XII. pisze w art. wst., że o ile przyszła konferencja morska dozna niepowodzenia, to sprawa rozbrojenia międzynarodowego odwlece się z pewnością na lata całe. Jeśli natomiast konferencja zostanie zakończona powodzeniem, to i tak rozbrojenie nie będzie osiągnięte ponieważ celem konferencji jest nie rozbrojenie, a ograniczenie zbrojeń. Konferencja ta może nawet zbrojenia zwiększyć i ustabilizować je na pewnym powszechnie uznanym poziomie. Najpierw musi przyjść ograniczenie zbrojeń, następnie redukcja, a dopiero w końcu rozbrojenie. Trudno powiedzieć, kiedy ideał ten zostanie osiągnięty, lecz wysiłek w tym kierunku musi być zrobiony i właśnie konferencja morska jest tym początkiem. W dalszym ciągu artykułu autor omawia stanowisko poszczególnych mocarstw w sprawie łodzi podwodnych i dochodzi do wniosku, że ograniczenie zbrojeń winno dotyczyć wszystkich kategorii jednostek bojowych łącznie z łodziami podwodnymi. Jest to zasadniczy cel, do którego winna dążyć przyszła konferencja morska.

CHINY A Z. S. R. R.

L'Indépendance Belge 10.XII. w związku z interwencją mocarstw w sprawie konfliktu sowiecko - chińskiego, pisze, iż zamiar Stimsona, mimo, iż chwalebny, był spóźniony przynajmniej o 6 miesięcy. Zdaniem dziennika, jeszcze w lipcu należało przypomnieć Sowiетom i Chinom fakt istnienia paktu Kelloga. W ostatecznym rezultacie, Sowiety odniosły pewien rodzaj sukcesu politycznego w stosunku do innych państw, Sowiety nie omieszkają wykorzystać tego sukcesu w swej akcji propagandowej, którą prowadzą w różnych punktach globu ziemskiego. Poza tem wyciągną one z zachowania się w danym wypadku Japonji, Anglii i Niemiec wnioski, iż państwa te chciały oszczędzić Z. S. R. R. W każdym bądź razie posunięcie mocarstw interwenujących było, zdaniem dziennika, o tyle niewłaściwe, że akcja ta była zgóry skazana na niepowodzenie.

The Daily Telegraph 9.XII., omawiając w art. wst. porozumienie sowiecko - chińskie, określa je jako kapitulację Chin wobec Sowietów, a poza to stwierdza

dza słabość władzy rządu nankińskiego, ponad głową którego zawarto porozumienie. Z drugiej strony porozumienie to wykazało, że ani Sowiety ani Chiny nie mogą być traktowane jako państwa cywilizowane, które stosują się do zobowiązań międzynarodowych.

L'Indépendance Roumaine 11.XII. stwierdza, że Z. S. R. R. pozwolił sobie znowu zadrwić z mocarstw, z powodu noty, przypominającej zobowiązania Sowie-
tów na podstawie paktu Kellogg'a. Zachęciło je powo-
dzenie wojenne w Chinach oraz ustępstwa rządu an-
gielskiego, który chcąc dotrzymać przyrzeczenia na-
wiązania stosunków z Z. S. R. R. poszedł na daleko
idące ustępstwa. Ośmieliło to Litwinowa do tego sto-
pnia, że od sarkazmu przeszedł do pogroźek. Przy tej
sposobności zwraca dziennik uwagę rządowi rumuń-
skiemu, że Litwinow, opierając się na pakcie Kellogg'a
wznawia pretensje do Besarabji, wobec czego rząd
rumuński powinienby wyjaśnić, że takie stawianie
sprawy jest prowokacją.

ST. ZJEDN. A. P. A TRYB. MIĘDZYN.

The Times 10.XII. omawiając w art. wst. podpi-
sanie przez stany Zjednoczone protokołu o przystą-
pieniu do Trybunału Międzynarodowego, pisze, że
akt ten przyczyni się do utorowania drogi do bezpie-
czeństwa międzynarodowego. Autor zaznacza jednak,
iż o definitywnem przystąpieniu Stanów Zjednoczo-
nych do Trybunału będzie można mówić dopiero po
ratyfikowaniu protokołu przez senat amerykański.
Analizując sytuację, autor wyraża przekonanie, że ra-
tyfikacja taka nastąpi, ponieważ będzie miała za so-
bą poparcie Kellogg'a, prez. Hoovera, Elihn Root,
oraz sekretarza stanu Stimson'a.

The New York Herald 11.XII. omawiając w art.
wst. podpisanie przez Stany Zjednoczone protokołu o
przystąpieniu do Trybunału Międzynarodowego, pisze,
iż akt ten można uważać jako definitywny, ponieważ
ratyfikacja senatu jest przesądzona.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Kölnische Ztg. 12.XII. pisze o ustępstwach senatu
Wolnego Miasta Gdańska wobec Sowie-
tów tak w spra-
wie wydalenia trzech emigrantów rosyjskich, jak i
zdjęcia z nagrobku poległych Rosjan orla carskiego,
pochodzącego z byłego konsulatu rosyjskiego. Przy
zdejnowaniu orzeł został połamany i władze Wolnego
Miasta oddały konsulowi sowieckiemu jego kawałki.

Dziennik zaznacza, że ustępliwość Gdańska po-
chodzi stąd, iż liczy on na zamówienia przez Sowiety
budowy okrętów. Sowiety zaś przez ten swój upór w
domaganiu się tych spraw wyświadczaają Gdańskowi
bardzo złą przysługę.

Lietuvos Aidas 10.XII. w notatce p. n. „Nowe sło-
wo prawdy o Polsce w prasie angielskiej” omawia
ostatnio wydaną przez wydawnictwo „Hutchinson and
Co” książkę niepodpisanego autora „Owoce obłąkania”
(The Fruits of Folly). Autor powyższej książki, skie-
rowanej przeciwko Polsce, analizuje wytworzone po
wojnie położenie na Górnym Śląsku, w „korytarzu”,
w Gdańsku i w Prusiech Wschodnich i określa to po-
łożenie jako nienormalne i nasuwające bezwzględna
potrzebę rewizji Traktatu Wersalskiego. Poza-
tem au-
tor ubolewa z powodu wycieśnienia węgla angielsk.
przez tani węgiel polski na rynkach skandynawskich.

Il Popolo d'Italia 8.XII. nawiązując do memorja-
łu Związku Przemysłu Niemieckiego o potrzebach
współczesnej gospodarki, stwierdza, że zarówno w
Niemczech, jak we Francji, Anglii, Stanach Zjedno-
czonych A. P. i w Rosji sowieckiej współczesne sy-
stemy ekonomji nie wytrzymują próby a jedynym sy-
stemem korzystnym okazuje się system włoski, uzgo-
dniający potrzeby przemysłu z potrzebami narodu bez
ujmowania przemysłu przez państwo w teoretyczne
formy socjalistyczne.

Slovak 10.XII. w art. wst. omawia utworzenie się
nowego rządu czechosłowackiego i podkreśla swoją
wątpliwość, czy rząd ten podoła zadaniu, gdyż po-
mimo dużej większości głosów w parlamencie, rząd
ten został wyłoniony z tak różnolitych żywiołów, iż
„trudno wyobrazić sobie jego zdolność do pracy”.

Dziennik omawia dalej szereg spraw, do których
rząd musi się ustosunkować, i podkreśla, że słowackie
stronnictwo ludowe znajduje się w opozycji do nowego
rządu i będzie ono bezwzględne w sprawach obrony
interesów Słowacji, a z uznaniem odniesie się ono do
rządu, jeśli ten zechce pracować dla dobra społeczeń-
stwa.

Rząd jednak już przez sposób swego powstania
nie budzi zaufania, i dlatego trudno jest wierzyć w
dobrą jego wolę.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Echo de Paris 10.XII. Lacoste: La lutte contre le mar-
xisme. Les Heimwehren et les nationalistes allemands. — Quel
est l'efficacité des démarches entreprises à Moscou à Pékin.

La Quotidien 11.XII. Notre enquête sur les Etats - Unis
d'Europe. Oświadczenie min. J. Hennessy. — 12.XII R. Cardin-
ne - Petit. Artykuł reasumujący dotychczasowe wyniki an-
kiety.

Le Matin 12.XII. St. Lausanne: Dans la galerie des am-
bassadeurs d'Amerique.

Deutsche Tageszeitung 10.XII. Richtlinien der Randstaaten-
politik.

Neue Zürcher Ztg. 10.XII. Die Wiedergutmachung schwei-
zerischer Kriegsschäden. — Prof. L. Köhler. Die Zukunft Palä-
stinas.

